

Przeznaczenie miejscowe: bez odnośnika: Na rok 9 rs. 6 miesięcy 4 50 k. 3 miesiące 2 25 k. 1 miesiąc 75 k. Za odnośnik dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Przeznaczenie zamiejscowe z odсылką pocztą: Na rok 12 rs. 6 miesięcy 6 6 miesięcy 3 1 miesiąc 1

Przeznaczenie przyjmuje się w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchynowej; w Moskwie, w księgarni J. S. Solowiewa. Za ogłoszenia pobiera się za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miej-

ROK JEDENASTY.

Oddzielne numery sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We czwartek, 4 (16) kwietnia, — św. Jostia i Georgia. W piątek, 5 (17) kwietnia, — św. Agafopoda męcz. W sobotę, 6 (18) kwietnia, — św. Ewstichia i Jer. Słońce wsch. o godz. 5 min. 5; zach. o godz. 8 min. 56.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorium warszawskie. Dnia 3 (14) kwietnia 1874 roku.

Table with 5 columns: Ciężnienie powietrza, Temp. pow., Wilgot %, Kierunek wiatru, and a column with values like 744.8, 9.8, 93, spokojnie.

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We czwartek, 4 (16) kwietnia, — św. Lamberta męcz. W piątek, 5 (17) kwietnia, — św. Rudolfa bisk. W sobotę, 6 (18) kwietnia, — św. Apoloniusza męcz. Wysokość wody na Wiśle stop 6 cali 7.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Przez Najwyższy ukaz imienny, wydany do Najświętszego Synodu, 84 marca r. b., biskup czernihowski Nathaniel, ze względu na długą i gorliwą jego służbę pasterską, Najmościwiej wyniesiony został na godność arcybiskupa.

Najjaśniejszy Pan, 31 marca r. b., Najmościwiej raczył udzielić, w Wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, następujące ory: Orla Białego — dyrektora Departamentu Spraw Ogólnych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Mansurovowi; św. Włodzimierza 2-ej klasy gubernatorowi stanu petersburskiemu, radcy tajnemu Lutkowskiemu; gubernatorowi orenburskiemu i zastępcy atamanowi Orenburskiego wojska kozackiego, generał-majorowi Boborykińskiemu; dyrektora Departamentu Poljeji Wykonawczej, rzeczywistemu radcy stanu Koszarskiemu; zarządcy Oddziału Ziemi, rzeczywistemu radcy stanu Barykownemu; gubernatorowi kurlandzkiemu, rzeczywistemu radcy stanu Lilienfeldowi; gubernatorowi astrachańskiemu, rzeczywistemu radcy stanu Bippenowemu; i jakaterosławskiemu, rzeczywistemu marszałkowi szlachty, dymisjonowanemu generał-majorowi Strukowemu; św. Anny 1-ej klasy gubernatorowi estlandzkiemu, generał-majorowi z Orszaku Jego Cesarzowskiej Mości księciu Szachowskiemu-Hlebowici-Strasznielowi; wice-dyrektorowi Departamentu Telegrafów, pomocnikowi dyrektora telegrafów, rzeczywistemu radcy stanu Lampemu; urzędnikowi do szczególnych poruczeń V klasy przy Ministrze Spraw Wewnętrznych, nadetatowemu, rzeczywistemu radcy stanu Charlamowemu; dyrektora Aleksandrowskiego szpitala dla chorób skórnych, rzeczywistemu radcy stanu Lesnikowemu; prezosa komisji do rozstrząsania dawnych akt ustanowionej przy generał-gubernatorze kijowskim, podolskim i wołyńskim, radcy tajnemu Józefowiczowi; i dymisjonowanemu radcy tajnemu Bazilemu; św. Stanisława 1-ej klasy pomocnikowi st. petersburskiego naczelnika miasta, generał-majorowi z Orszaku Jego Cesarzowskiej Mości Kozłowskiemu; wice-gubernatorowi orłowskiemu, rzeczywistemu radcy stanu Djakowemu; lekarzowi Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, doktorowi medycyny, rzeczywistemu radcy stanu Meinhardtowi; i sekretarzowi Ministra Spraw Wewnętrznych, rzeczywistemu radcy stanu Perfiljewowi.

Najjaśniejszy Pan, w skutku najpóźniejszego przedstawienia Ministra Spraw Wewnętrznych, Najmościwiej raczył, 31 marca r. b., udzielić order św. Stanisława 1-ej klasy inspektorowi telegraficznemu, inżynierowi, rzeczywistemu radcy stanu Lesnikowemu.

Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Ministra Spraw Wewnętrznych, Najmościwiej raczył, 31 marca r. b., udzielić order św. Włodzimierza 4-ej klasy — zostającemu przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, radcy dworu Koltonowskiemu.

Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Ministra Spraw Wewnętrznych i stosownie do uchwały Komitetu Ministrów, 31 marca r. b., Najmościwiej raczył udzielić ory: św. Anny 3-ej klasy: trzeciemu pomocnikowi naczelnika Zarządu Warszawskiego Oddziału Telegraficznego, asesorowi kolegialnemu Mielchoniowi i starszemu mechanikowi Zarządu Warszawskiego Oddziału Telegraficznego, radcy honorowemu Hornowi; św. Stanisława 3-ej klasy: naczelnikowi Lubelskiej stacji telegraficznej, radcy honorowemu Szczepińskiemu i telegrafście 1-go rzędu Warszawskiego Oddziału Telegraficznego, sekretarzowi gubernialnemu Wanglerowi.

Przez rozkaz w Wydziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 27 marca r. b., mianowani zostali: lekarz szpitala św. Jerzego w Kalwarii, lekarz Iwanski — lekarzem powiatowym w m. Suwałkach; lekarz więziennicy Kalwaryjskiego, lekarz Matusewicz — lekarzem szpitala św. Jerzego w Kalwarii (obydwa od 8 marca 1874 r.); otrzymali urlop za granicą: ordynator szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie, doktor medycyny Beni — na dwa miesiące; starszy lekarz szpitala, starszemu lekarzowi w Warszawie, doktor medycyny, asesor kolegjalny Rosenthal — na dwa miesiące; referent do czynności miejskiej Sanitarnego Zarządu Powiatowego Zajczkowski — na dwa miesiące.

Rozporządzenie w Wydziale Wojny.

Przepisy do odbywania egzaminów osób, pragnących wejść do służby jako dobrowolicznie wstępujących 3-ej kategorii na zasadzie art. 171 i 173 punktu 3 Ustawy o obowiązkach służby wojskowej. 1. Egzaminy osób pragnących wejść do służby jako dobrowolicznie wstępujących 3 kategorii odbywają się tak przy wszystkich gimnazjach, progimnazjach i szkołach realnych wydziału Ministerstwa Oświecenia Publicznego, jak i przy kursach Paziów Jego Cesarzowskiej Mości i Finlandzkim, w szkołach junkrów, w gisiczych wojskowych i w progimnazjach wojskowych, unazajch wojskowych i w progimnazjach wojskowych. 2. Egzaminy te odbywają się przez osobne Komisje: w zakładach naukowych wydziału Ministerstwa Oświecenia Publicznego w ciągu września i od 7 stycznia do 1 lutego każdego roku, w oznaczonych na to dniach, a w zakładach wojskowo-naukowych — w ciągu marca, czerwca i października, od 1-go każdego z tych miesięcy i trwają w oznaczonym okresie stosownie do liczby stawiających się do egzaminu.

3. Ci którzy oznajmili zyczenie składania egzaminu powinni zawiadomić o tem: w zakładach naukowych Ministerstwa Oświecenia Publicznego — ich pisarza, a w zakładach wojskowo-naukowych — kancelarję zakładu i złożyć świadectwo o zapisaniu się do rewiru powołania zaś osoby stanu wojskiego — zaświadczenie właściwych Zarządów Włosciowych o należeniu do rewiru powołania według swego stanu w gromadzie wojskiej.

4. Komisje egzaminacyjne w każdym z wymienionych zakładów naukowych składają się: z prezesa (zwierzchnika zakładu lub inspektora) i przynajmniej dwóch nauczycieli odpowiedniego przedmiotu: w zakładach naukowych wydziału Ministerstwa Oświecenia Publicznego według wyboru Rady Pedagogicznej, a w zakładach wojskowo-naukowych — według wyznaczenia zwierzchnika zakładu z dołączeniem w tych ostatnich jeszcze dwóch członków, z których jeden — według wyznaczenia zwierzchności wojskowo-okręgowej, a drugi — z liczby osób należących do składu frontowego lub wychowawczego tego zakładu.

5. Przy odbywaniu egzaminów z każdego przedmiotu oddzielnie, w czasie wskazanym przez rozkład, zachowują się następujące przepisy:

- a) Odpowiedzi ocenają się według systemu 5 cyfr. Uwaga: 5 oznacza stopień — celujacy, 4 — dobry, 3 — dostateczny, 2 — nie całkiem dostateczny, 1 — zupełnie nie dostateczny. b) W świadectwie o zdaniu egzaminu stawia się ogólny średni stopień, otrzymywany z dodania stopni danych za odpowiedzi przez prezesa, członków Komisji i egzaminatorów, przyczem połowa i więcej niż połowa przyjmują się za całkowitą, a utatek mniejszy od połowy — odrzuca się. c) Stopnie na świadectwie egzaminacyjnym (cyframi i literami) wypisują się ręką prezesa, tak z każdego przedmiotu, jak i w ogólnej sumie. d) Otrzymujący mniej niż trzy z jednego z przedmiotów, uznaje się za spadłego z egzaminu i odmawia mu się wydania świadectwa. e) Wiadomości ogólne ocenienia na każdym świadectwie egzaminacyjnym stwierdza się: a) podpisaniami, członków Komisji i nauczycieli odpowiednich przedmiotów; b) kontrasygnowaniem adjutanta, lub sekretarza, lub pisarza właściwego; c) pieczęcią rządową.

6. O osobach, które zdawały egzamin a nie złożyły takiego, robi się o tem zaznaczenie na świadectwach zapisania się do rewiru powołania lub na zaświadczeniach wydawanych przez gromady wojskie o należeniu młodego człowieka do rewiru powołania według jego stanu w gromadzie wojskiej. Następnie wszystkie te osoby mogą być dopuszczane do powtórnego egzaminu po upływie pięciu miesięcy.

7. Od egzaminu dla dobrowolicznie wstępujących trzeciej kategorii uwalniają się tylko te osoby, które przy wejściu do służby złożyły atestata zakładów naukowych z zaświadczeniem o umieniu przedmiotów wymaganych przez programata, jeżeli przytem wejdą do służby nie później jak w ciągu roku po wydaniu im takiego świadectwa. Takie atestata mogą być wydawane tylko przez takie rządowe zakłady naukowe oprócz wymienionych wyżej w punkcie 1. (z wyjątkiem szkół junkrów), kurs których nie jest niższy od pomienionych programatów i przytem tylko własnym ich uczniom.

8. Działania świadectwa egzaminacyjnego udzielanego przez Komisje egzaminacyjne na zasadzie art. 171 i 173 „Ustawy o obowiązkach służby wojskowej,” ogranicza się także jednym rokiem.

9. Wszystkich, którzy zdali egzamina w wyżej oznaczonych warunkach, w każdym zakładzie naukowym prowadzi się lista imienna w porządku wydawanych świadectw, w której zaznaczają się wszystkie dane, wchodzące do świadectw.

10. Zwierzchnicy zakładów naukowych, po ukończeniu egzaminów, za każdym razem donoszą kuratorom okręgów naukowych lub Głównemu Zarządowi Zakładów Wojskowo-Naukowych, gdzie należą, o liczbie tak egzaminowanych, jak i tych którzy zdali egzamin ustanowiony dla dobrowolicznie wstępujących 3 kategorii.

11. Na początek, do czasu wskazań doświadczenia o możności podwyższenia wymagań od dobrowolicznie wstępujących 3-ej kategorii, egzaminują się oni z następujących przedmiotów: 1) z nauki religji; 2) języka ruskiego; 3) arytmetyki; 4) geometrii albo algebry według wyboru samych egzaminów; 5) jeografi i 6) historii.

12. Wrazie jakiegokolwiek bądź zmiany w obecnych programatach do egzaminowania dobrowolicznie wstępujących 3-ej kategorii, nowe wymagania będą stosowane dopiero po upływie roku od czasu ich ogłoszenia.

Okólnik Ministra Oświecenia Publicznego do Kuratorów Okręgów Naukowych.

23 marca 1874 roku, Nr. 3,494. Z nadsyłanych do Ministerstwa Oświecenia Publicznego przedstawień zwierzchności okręgów naukowych i dołączonych do nich uchwał gromad wojskich, oraz postanowień instytucji ziemskich o otwarciu dwuklasowych i jednoklasowych szkół elementarnych lud-

wych Ministerstwa, z zapomogą ze skarbu, okazuje się, że gromady wojskie i instytucje ziemskie, oznajmiające zyczenie posiadania podobnych szkół, prawie zawsze ograniczają swój udział w utrzymaniu i utrzymaniu takich szkół, tylko na ustąpieniu gruntu pod szkołę i przyjęciu na swój karb rozchodów na reperację zabudowań szkolnych, ich opał, oświetlenie i ubezpieczenie, oraz na najęcie służby; fundusze zaś na pozostałe wydatki na utrzymanie szkoły, jako to: na placę nauczycielom, na nabycie pomocy naukowych, na nauczanie rzemiosł i t. p. stanowiące znaczniejszą część rozchodów na utrzymanie szkół, oraz na zbudowanie domów na lokal dla szkół, pomienione gromady i instytucje oraz zwierzchności okręgów wyjednyają z funduszy Ministerstwa Oświecenia Publicznego, w skutku czego zwierzchności okręgów ciągle wnoszą przedstawienia o wyznaczenie tym szkołom rocznych zapomóg z funduszy Ministerstwa w kwocie 1,000 rub. dla szkół dwuklasowych i 226 rub. dla jednoklasowych. Okoliczność ta daje powód do przypuszczania, że gromady wojskie, instytucje ziemskie i miejscowe zwierzchności szkolne uważają wyżej pomienione cyfry, za ustanowioną normę wyznaczania zapomóg o funduszy skarbowych na utrzymanie dwu i jednoklasowych szkół i przytem mniemają, że budowa lokal dla szkół powinna dokonywać się przeważnie z funduszy Ministerstwa.

Uznając taki pogląd na sprawę za zupełnie niezgodny z sensem znaczeniem obowiązujących postanowień o dwuklasowych i jednoklasowych wojskich szkołach elementarnych ludowych Ministerstwa Oświecenia Publicznego i zważywszy, że przy ograniczonej asygnowanego do rozporządzenia Ministerstwa kredytu na przedmioty oświaty ludowej, rozchodowanie tego kredytu na zapomogi na utrzymanie szkół powinno być ściśle stosowane do rzeczywistych potrzeb i materialnych środków ludności Cesarstwa, najprzejmiej proszę jasnie wielmożnego pana, abys wyjasnił dyrektorom lub inspektorom szkół powierzonego panu okręgu naukowego: 1) za normy 1,000 rub. i 226 rub. stanowią tylko najniższe rozmiary zapomogi, jakie mogą być wyznaczone przez Ministerstwo w dodatku do funduszy asygnowanych przez miejscowe gromady i ziemstwa na utrzymanie dwuklasowych i jednoklasowych szkół, lecz nie powinny być uważane za stałą normę takich zapomóg; 2) że zapomogi w pomienionych najwyższych rozmiarach mogą być wyjednywane tylko w wypadku szczególnej z jakiegokolwiek bądź przyczyn ważności wybranego punktu i przy stanowej niemożności otwarcia jednoklasowej lub dwuklasowej szkoły bez zapomogi właśnie w tym, a nie w innym rozmiarze; 3) że z powodu tego gromady wojskie i instytucje ziemskie, starające się o założenie pomienionych szkół z zapomogą ze skarbu powinny być wzywane do udziału w rozchodach, to tak na wydatki gospodarcze szkół, jak i na wynagrodzenie nauczycieli na inne wydatki naukowe, oraz w budowie lokalów na szkoły; 4) że w ogóle im znaczniejszy będzie udział pomienionych gromad i instytucji w utrzymaniu i utrzymaniu szkół, tem pewniej mogą spodziewać się skutku ich starania się.

Bank Państwa.

Na zasadzie § 4 Najwyższej zatwierdzonej 22 lutego 1874 roku Ustawy Towarzystwa kolei żelaznej Orenburskiej, o rezultatach zapisów na akcje tego Towarzystwa i rozkładu, Minister Finansów doniósł Senatowi Rządzącemu.

Ogłaszając o tem, Bank Państwa, na zasadzie §§ 4 i 7 Ustawy Towarzystwa, wzywa osoby posiadające czasowe świadectwa na akcje Towarzystwa kolei żelaznej Orenburskiej, aby stawiły się na pierwsze Zebranie Ogólne, mające być w niedzielę, 14 kwietnia r. b., o godzinie 1-ej z południa w salach Banku Państwa.

Zebranie to będzie miało za przedmiot: 1) przedstawienie się o znajdowaniu się opłat pieniężnych na akcje; 2) sprawdzenie praw akcjonariuszów, według udzielonych im czasowych świadectw, do udziału w Ogólnym Zebraniu; 3) wybór do Dyrekcji Dyrektorów i ich zastępców; 4) wyznaczenie terminu zwolnienia drugiego Ogólnego Zebrania; 5) poruczenie Dyrekcji wypracowania: a) planu czynności dla urzeczywistnienia przedstawienia, w celu przedstawienia go do rozstrząsania i zatwierdzenia drugiego Ogólnego Zebrania i b) wykonawczego projektu budowania kolei i wszystkich jej przynależności, oraz zgodnego z projektem wykonawczego kosztorysu, dla przedstawienia na zatwierdzenie Ministra Dróg Komunikacji.

Ogólne Zebranie będzie odbywało się pod przewodnictwem wyznaczonego przez Ministra Dróg Komunikacji rzeczywistego radcy stanu Fadiejewa.

Ogólne to Zebranie będzie uznane za ważne, kiedy na niem będzie się znajdowało, oprócz osoby wyznaczonej do przewodzenia na niem, przynajmniej 30 akcjonariuszy, posiadających prawo głosu (§ 54 Ustawy) i reprezentujących przynajmniej połowę całego nominalnego kapitału Towarzystwa. Jeżeli w oznaczonym na Ogólne Zebranie dniu, nie przybędzie ustanowiona liczba akcjonariuszów, czyniących zadość wyżej pomienionemu wymaganiu, to prezes

postąpi na zasadzie przepisów zawartych w § 66, co do niedoszłych do skutku Zebrania Ogólnych.

Na zasadzie § 4 Najwyższej zatwierdzonej 22 lutego 1874 r. Ustawy Towarzystwa kolei żelaznej Fastowskiej, o rezultatach zapisów na akcje tego Towarzystwa i rozkładu Minister Finansów doniósł Senatowi Rządzącemu.

Ogłaszając o tem, Bank Państwa na zasadzie §§ 4 i 7 Ustawy Towarzystwa, wzywa osoby posiadające czasowe świadectwa na akcje Towarzystwa kolei żelaznej Fastowskiej, aby stawiły się na pierwsze Zebranie Ogólne, mające być w niedzielę, 14 kwietnia r. b., o godzinie ósmej wieczorem, w salach Banku Państwa. Zebranie to będzie miało za przedmiot: 1) przedstawienie się o znajdowaniu się opłat pieniężnych na akcje; 2) sprawdzenie praw akcjonariuszów, według udzielonych im świadectw czasowych, do udziału w Ogólnym Zebraniu; 3) wybór do Dyrekcji dyrektorów i ich zastępców; 4) wyznaczenie terminu zwolnienia drugiego Zebrania Ogólnego; 5) poruczenie Dyrekcji wypracowania: a) planu czynności dla urzeczywistnienia przedstawienia, w celu przedstawienia go do rozstrząsania i zatwierdzenia drugiego Zebrania Ogólnego i b) wykonawczego projektu budowania kolei i jej przynależności, oraz zgodnego z projektem wykonawczego kosztorysu, dla przedstawienia na zatwierdzenie Ministra Dróg Komunikacji.

Ogólne Zebranie będzie się odbywało pod przewodnictwem wyznaczonego przez Ministra Dróg Komunikacji rzeczywistego radcy stanu Fadiejewa.

Ogólne to Zebranie będzie uznane za ważne, jeżeli na niem będzie się znajdowało, oprócz osoby wyznaczonej do przewodzenia na niem, przynajmniej 30 akcjonariuszów, posiadających prawo głosu (art. 54 Ustawy) i reprezentujących przynajmniej połowę całego nominalnego akcyjnego kapitału Towarzystwa.

Jeżeli w oznaczonym na Ogólne Zebranie dniu nie przybędzie ustanowiona liczba akcjonariuszy, czyniących zadość wyżej wspomnianemu wymaganiu, to prezes postąpi na zasadzie przepisów zawartych w § 66, co do niedoszłych do skutku Zebrania Ogólnych.

III.

Bank Państwa, ogłaszając jednocześnie z niniejszym o dniu pierwszego Zebrania Ogólnego akcjonariuszów kolei żelaznych Orenburskiej i Fastowskiej wyznaczonego na 14 kwietnia, ma honor najprzejmiej prosić posiadaczy kwitów z zapisów na akcje jednej i drugiej kolei, udzielonych z Banku Państwa w St. Petersburgu, ażeby zadeklarowali Bankowi Państwa, na czyje imię mają być napisane świadectwa czasowe na akcje pomienionych kolei. Deklaracja ta ma być zrobiona przez posiadaczy, albo na odwrotnej stronie samych kwitów, albo też w braku miejsca na kwitach, w oddzielnych dołączonych do kwitów specyfikacjach. W deklaracjach tych powinno być wypisane stan, imię, imię ojca i nazwisko osób, na imię których oznajmione będzie zyczenie otrzymania świadectwa. W zmianach odebranych w taki sposób kwitów, będą udzielane pokwitowania okazicielom kwitów.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Podaje do powszechnej wiadomości, że z Ogólnie Liczby Listów Zastawnych Okręgu 3-go Serji 1-ej w obiegu będących, w ilości imiennej rs. 10,605,285, podanych zostało do losowania, do włącznie dnia 8 (20) marca r. b. na rubli srebrem 8,478,665. Z takowych na publicznem losowaniu w dniach 18 (30) i 19 (31) marca r. b. w Gmachu Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego odbytem, w obec Członków Komitetu Właścicieli Listów Zastawnych i Komitetu Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, wyciągnięte zostały z kola, numera Listów Zastawnych, które pozynajac od dnia 10 (22) czerwca r. b. wykupione być mają.

Table with 2 columns: A mianowicie: Lit. A sztuk 77 na sumę rubli srebrem: 231,000. B 323 242,250. C 926 138,900. D 218 16,350. E 368 11,040. Razem sztuk 1,912 na rubli srebrem 639,540. Fundusz umorzenia Listów Zastawnych tej Serji w półroczu bieżącym wynosił rubli srebrem: 640,072 k. 1. z którego strącając resztę należności przypadającej za List Zastawny Lit. A № 1533 w d. 20 września (2 października) 1873 r. na ostatku wylosowany: rs. 919 k. 88 1/2. Pozostaje przeto funduszu: rs. 639,152 k. 12 1/2. a że wylosowano jak wyżej: rs. 639,540.

Zatem na List Zastawny Lit. B № 20,657 na ostatku wylosowany brakuje funduszu rs. 387 k. 87 1/2, która to kwota spłaconą zostanie funduszem umorzenia następnego półroczu. Oznajmia jednocześnie Dyrekcja Główna, że z Ogólnie Liczby Listów Zastawnych Okręgu 3-go Serji 2-ej w obiegu znajdujących się wartości imiennej Rubli srebrem 4,461,239, umorzona zostanie w półroczu bieżącym bez losowania suma rubli rs. 266,115 już to przez przyjęcie do tej wysokości Listów Zastawnych tej Serji na należności Towarzystwa od pożyczek w myśl prawa z dnia 10

(22) maja 1860 r. zaciągniętych, już to przez ich wykupno, a to w ścisłym zastosowaniu się do Art. 3 szczonego prawa. Co do Listów Zastawnych 5% Serji 1-iej, z roku 1869, tych znajdowało się w obiegu za Rubli sr. 44,915,750, z ogółu których wylosowano:

Table with 2 columns: Lot number and Amount in rubles. Rows include Lot A (29 rubles), Lot B (82 rubles), Lot C (121 rubles), Lot D (128 rubles), Lot E (277 rubles).

Razem sztuk 637 na rubli srebrnem 289,200. Fundusz umorzenia Listów Zastawnych tej Serji w półroczu bieżącym wynosił . . . rs. 286,511 k. 60 1/2, z którego odtrącając resztę należycie przypadającej za List Zastawny Lit. B № 10,882 w d. 20 września (2 października) 1873 r. na ostatku wylosowany w sumie . . . rs. 222 k. 90 1/2.

Pozostaje funduszu . . . rs. 286,288 k. 70. a że wylosowano jak wyżej . . . rs. 289,200.

Zatem za List Zastawny Lit. A № 3236 na ostatku wylosowany nie dostaje funduszu r. 2911 k. 30, która to kwota funduszem umorzenia następnego półrocza spłaconą zostanie.

Co do Listów Zastawnych 4% Serji 1-iej z r. 1869, których wartość nominalna w obiegu wynosiła Rubli srebrnem 49,600, losowanie w bieżącym półroczu nie miało, albowiem fundusz umorzenia na nie obecnie przypadający, potrzebował być zaliczonym na opłatę Listu Zastawnego Lit. A № 85,011 jeszcze w d. 21 września (3 października) 1870 wylosowanego.

Ze zaś fundusz na spłacenie takowego Listu Zastawnego z siedmiu poprzednich półroczy wynosił . . . rs. 2,257 k. 72 1/2, w bieżącym zaś obrachowano na . . . rs. 351 k. 72.

Ogólna ilość zebranego funduszu wynosi rs. 2,609 k. 44 1/2. Zatem do zupełnego spłacenia wymienionego Listu Zastawnego, nie dostaje jeszcze kwoty rs. 390 k. 55 1/2, która funduszami w następnych półroczach na umorzenie przypadającymi, stopniowo pokrywaną będzie z dodaniem 25% tytułem Premium.

Drukowany Wykaz Numerów Listów Zastawnych 3-go Okresu Serji 1-iej, jak również Listów Zastawnych 5% Serji 1-iej z r. 1869 w d. 18 i 19 (30 i 31) marca r. b. wylosowanych, przesyłamy wszystkim Dyrekcjom Szczęśliwym Towarzystwa Kredytowego Ziemi, tudzież Władzom Rządowym i Administracyjnym w Warszawie i na prowincji urzędującym, niemniej Rejentom w miastach gubernjalnych i okręgowych.

Dyrekcja Główna objaśnia niniejszem posiadaczy Listów Zastawnych powołany wykazem objętych:

1) Ze Listy Zastawne w dniach 18 i 19 (30 i 31) marca r. b. wylosowane, składane być winny do wypłaty z właścicielami kuponami, a mianowicie: Listy Zastawne Okresu 3-go Serji 1-iej z 2-a kuponami, zaś 5% Serji 1-iej z r. 1869 z 11-tu kuponami, poczynając od dnia 10 (22) czerwca r. b.

2) Iz dla dogodności właścicieli Listów Zastawnych, od dnia dzisiejszego Kasa Dyrekcji Głównej eskontuje Listy Zastawne wylosowane powyższym wykazem objęte, jak również i kupony bieżące, strącając procent 8% rocznie, według ilości dni brakujących do dnia 10 (22) czerwca 1874 r.

Omawiają również Dyrekcja Główna, że do wyżej wzmiankowanego Wykazu Listów Zastawnych, dołączone zostają dwa oddzielne Wykazy, a mianowicie:

1) Wykaz wszystkich Listów Zastawnych i kuponów po dzień 18 (30) marca r. b. wywołanych z obiegu, w miejsce których duplikaty już wystawione zostały.

2) Wykaz wszystkich do dnia powyższego prawnie zakwestjonowanych Listów Zastawnych i kuponów w miejsce których duplikaty są zdane.

Wykazy o jakich mowa razem opracowane, nabywane być mogą od Szwajcara Dyrekcji Głównej, jak karta drukowana na drzewią wywyższona wskazuje, po cenie kopiejek 5 (pięć) za egzemplarz.

Magistrat Miasta Warszawy. Zarządziwszy z dniem 1 (13) kwietnia r. b. pobór: 1-iej raty podatku podymnego i 3 1/2% przy tymże podatku, Magistrat wzywa pp. właścicieli, rządów i dzierżawców posesji w Warszawie i na Pradze, aby wymienione opłaty w Kasie Ekonomicznej Miejskiej w ciągu najdalej dni 30 zaspokoił, gdyż w razie opóźnienia do zalegających, po upływie tego terminu zaregulowane zostanie egzekucją; zalegający zaś w opłacie podatku podymnego, obowiązani będą za czas opóźnienia od nieuiszczonej należności zapłacić procent w stosunku 1% na miesiąc.

Zarazem Magistrat uprzedza, że należności pomienione winny być wnoszone koniecznie przez samych kontrybuentów w Kasie właściwej na ręce kasjera, za straty bowiem na jakie mogłyby być narażeni w razie złożenia pieniędzy na podatki przeznaczonych na ręce osób nie mających do przyjmowania takich upoważnień, Magistrat nie przyjmuje na siebie żadnej odpowiedzialności, oraz że stosownie do przepisów dla Kas Skarbowych obecnie wydanych, kwity winny być odbierane przez kontrybuentów tegoż samego dnia pod zagrożeniem kary sr. 30.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

Z upoważnienia JW. generał-gubernatora warszawskiego, dany będzie w Ruskim Klubie, w niedzielę, 7 (19) kwietnia, od godziny 1-iej do 5-iej po południu, poranek tańcujący dla dzieci, w połączeniu z loteryją allegri, na korzyść ochron Mikołajewskiej i Maryjskiej, poczem tańce trwać będą w dalszym ciągu przez wieczór, dla osób dorosłych. Tegoż wieczora, w przerwach pomiędzy tańcami, śpiewać będą chóry ruskich śpiewaków narodowych, pod kierunkiem I. E. Mołczanowa, ogród zaś Klubu oświetlony będzie ogniami bengalskimi.

Biletów wejścia, po 30 kop. od osoby, dostać można przy wejściu do Klubu; ten sam bilet służyć będzie zarówno na poranek dziecienny, jak i na wieczór.

Zarząd Ruskiego Towarzystwa Dobroczynności w Królestwie Polskiem, ma zaszczyt podać do wiadomości, że z koncertu kościelno-wokalnego, danego w sali Aleksandrowskiej w Ratuszu, 10 (22) marca r. b., wpłynęło dochodu brutto 994 rs. 75 kop. Ponieważ na urządzenie tego koncertu wydano 90 rs. 37 kop., czysty przeto dochód wynosi 904 rs. 38 kop. Z tej kwoty trzecią część, t. j. trzysta jeden rubli czterdzieści sześć kop., pułkownik M. W. Tichmieniew złożył w Zarządzie Towarzystwa, na rzecz ochrony Maryjskiej w Warszawie.

W ciągu 1872 r. w Warszawie było 26 pożarów. W porównaniu z rokiem poprzednim, liczba pożarów powiększyła się o 5, a tymczasem, pomimo tej okoliczności, suma strat w budowlach ubezpieczonych—obniżyła się z 36,800 rub. do 35,000 rub.

Rozdział pożarów, według przyczyn, które je spowodowały, przedstawia się w następującym kształcie:

wad pieców i kominów—4, z nieostrożnego obchodzenia się z ogniem—15, z innych przyczyn—7 pożarów.

Dla zapobieżenia pożarom z nieostrożnego obchodzenia się mieszkańców z ogniem, oraz z powodu niezachowywania przez utrzymujących składy za naftą, ligroiną i innymi palnymi ciałami obowiązujących ich przepisów, wydawane były w różnych czasach oddzielne rozporządzenia i wskazówki, oparte na istniejących przepisach i doświadczeniu; wszystkie takie rozporządzenia i wskazówki ogłoszone były nie tylko w rozkazach do policji i Warszawskiej Gazecie Policyjnej, ale i w innych pismach perjodycznych do wiadomości powszechnej i zastosowania się mieszkańców. Uchylający się od wykonywania tych rozporządzeń, jeżeli naruszenia ich nie podchodzą wprost pod prawa karne, ulegają drogą administracyjną karze policyjnej.

Liczba osób zmarłych w 1872 r. w Warszawie śmiercią gwałtowną i wypadkową wynosiła 321; w tej liczbie mężczyzn 205 i kobiet 116, co stanowi względem ogólnej liczby mieszkańców miasta 0,1%; w szczególności zaś na 10,000 mieszkańców miasta Warszawy przypada: ofiar dzieciobójstwa 0,2, ofiar zabójstwa 0,1, ofiar śmierci wypadkowej 1,8, ofiar nagłej śmierci 9,9, ofiar samobójstwa 0,5 i znalezionej zwłok 0,1.

Tydzien giełdowy. Giełda warszawska rozpoczęła czynności w pierwszym dniu zeszłego tygodnia pod wpływem usposobienia, jakie się wytworzyło przy końcu poprzedzającego porędu i w skutek tego utrzymała kursy wszystkich weksli zagranicznych na podwyższonym stanowisku. Z dniem jednakże środy, za nadejściem znacznie polepszonych notowań berlińskich naszych wartości zmiennych, nastąpił chwilowy przewrót w poglądzie traktujących, który też zaraz korzystnie dla naszych interesów obniżenie wywołał. Kierunek ten znikomy coraz bardziej się ustalał, kiedy z każdym dniem poprawniejsza jeszcze wartość naszej waluty w Berlinie się ustalała i kursy petersburskie mocną tendencją w tym duchu objawiały, i dla tego z zamknięciem czynności giełdowych mamy do zaznaczenia dość znaczne różnice na kursach prawie wszystkich dewiz. Weksle na Berlin 3-miesięczne spadły o 1/12 9/10 z 108,30—108 na 106,87 1/2—106,87 1/2, długie trasowania na różne miejscowości niemieckie i Berlin krótki o 1/3 9/10 z 108,15—107,85 na 106,65—106,35, Londyn obniżył się o 8 kop. z 7,27—7,28 na 7,19—7,17. Paryż z 87,45—87,15 zeszł na 86,10, następnie i Wiedeń 2-miesięczny z 96,60—96,15 (107 1/2—106 1/2) na 95,40 (106) krótki z 97,20—96,75 (108—107 1/2) na 96,15—95,70 (106 1/2—106 1/2).

Ruch wekslowy mimo tak pomyślnego ustosunkowania się kursów nie przybrał większych rozmiarów, skutkiem głównie braku gotówki, która i u nas do zbliżającego się zapisu na akcje kolei nadwiślańskiej się nagromadza. Cyfra obrotów skutkiem tego mniej jak średnia, z których większa część przypada na weksle niemieckie. Z innych dewiz Londyn mniejsze, Wiedeń i Paryż większe przedstawiają transakcje. Na Petersburg 3-miesięczny są kupujący tylko z dyskontem 8%, krótki przy większych sumach chętnie płacący al pari.

Na targu tutejszych papierów publicznych sytuacja się nie poprawiła—przy usposobieniu ospałem, transakcje szły zwyczajnym trybem z nieznacznym wpływem na stosunek kursowy. Listy zastawne 4% 1. serji zeszły z 93,55—93,25 na 93,50—93,20. 2-ga serja niezmiennie stoi na 94,20—93,90. Listy zastawne 5% postąpiły z 91,80—91,50 na 91,85—91,55. Listy likwidacyjne obniżone o 5 kop. stanęły z 77,70—77,40 na 77,65—77,35. Listy zastawne m. Warszawy spadły 1-a z 87,20—86,90 na 87—86,70, 2-a z 86,90—86,60 na 86,80 w zaofiarowaniu. Listy zastawne m. Łodzi po 80 są w podażu.

Akcje tutejszych kolei żelaznych zaniedbane, pozostały przy nominalnych notowaniach, w zaofiarowaniu warszawsko-wiedeńskie po 88, łódzkie po 100, terespołskie po 113, w płatym kursie małe bydgoskie po 70 1/2, większe po 75 3/4, za sto.

Z akcji tutejszych banków prywatnych, poszukiwane były tylko akcje banku dyskontowego, która w transakcjach porobionych podniosły się w żądaniu 330, placą 228. Akcje banku handlowego w podażu notowane pierwszych trzech emisji 263, 4-iej emisji 99. Akcje banku handlowego w Łodzi bez dywidendy obniżyły się na 88.

Wszelkie inne wartości w zupełnym zastoj, nawet pożyczki premjowe, z których pierwsza podniosła się na 166, druga obniżyła się na 161 1/2. (Gaz. Handl.)

W INNYCH GUBERNJ.

W dzienniku Niokol. Wiestnik donoszą, że według wiadomości otrzymanych przez Nikołajewską Dyrekcję Okręgową Towarzystwa udzielania pomocy przy robianiu się statków, w ciągu stycznia roku bieżącego na morzu Czarnem były dwa rozbitcia się statków, 28 stycznia, w przystani Eupatoryjskiej, przyczem oba statki—„Liubicia” i „Św. Mikołaj”—zerwane zostały z 3 kowtów, przy silnym wietrze południowym z ogromną falą. Osmiu ludzi stanowiących osady tych statków ocalono.

Według dziennika Odesk. Wiestnik, powiat Symferopolski ucierpiał z powodu mrozów. Zimno dochodziło do 17° R., i gruba warstwa śniegu okrywała wszystkie pola. Bydło i owce padały z głodu. Przejedni opowiadają, że trupy owce leżały w niektórych miejscowościach ciągnąc masą kolo, drogi, a gospodarze, nie mając paszy, rozpuszczali stada koni na wszystkie cztery strony.

Dziennik Tyfisk. Wiestnik. podaje, że podczas mrozów, w końcu lutego, w Piatigorsku zimno dochodziło do 30° Reaumura.

Z Taszkientu, 29 stycznia. Stan handlu hurtowego w karawan-seraju rządowym był od 21 do 29 stycznia następujący: Handel bawełną był nadzwyczaj o spły; w ciągu całego tygodnia sprzedano 12 wielbłądów, po 60 rsr. 80 kop. za 16 pudów, gotówką. Do-

wozy bawełny są znaczne i znaczna ilość jej znajduje się na składzie. W handlu jedwabiem panowała stagnacja. Wyroby fabryczne nie miały pokupu; z wyjątkiem jednej partji cienkich perkalików, po 5 rsr. 80 kop. za sztukę, nie sprzedano nic więcej. Popyt na herbatę był także nieznaczny. Herbata kantońska była w cenie 91 rsr. 20 kop. za dwa pudy, herbata zaś zielona—323 rsr. za cztery pudy, na kredyt. Cukier po 11 rs. za gotówkę i po 11 rs. 50 kop. na kredyt. Cukier lodowaty jest w takiej samej cenie co i cukier, cena zaś cukierków była po 10 rs. 50 kop. za gotówkę i 11 rs. na kredyt. Świece stearynowe sprzedawano po 13 rs. 75 kop. za gotówkę. Handel skórami był znacznie lepszy niż w tygodniu poprzedzającym; sprzedawano juhet wyborowy po 85 rs., mniejsze zaś skóry po 60 do 80 rsr. za dziesięć sztuk, na kredyt. Blacha miedziana była w cenie 122 rsr. za ośm pudów. Handel żelazem był wyłącznie detaliczny; żelazo w sztabach i sнопach było w cenie od 47 rsr. 50 kop. do 48 rsr. 45 kop. na kredyt, blacha żelazna po 83 rsr. 50 k. na dostawę terminową, za ilość stanowiącą ładunek jednego wielbłąda. Z wyrobów z żelaza lanego, kotły sprzedawane były po 43 rsr. 70 kop. do 44 rsr. 65 kop. za ładunek jednego wielbłąda, żelazniki zaś po 72 rsr. 20 kop. za setkę, na kredyt. Cyna po 23 rsr. 75 kop. za pud, na dostawę terminową.

TELEGRAMY

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 14 kwietnia. Członkowie bonapartystowskiej rady generalnej departamentu Korsyki nie stawili się na posiedzenie tej rady, na którym miano zaprotestować przeciw postawie księcia Napoleona. Obecnych było tylko 19 członków rady z liczby 60, posiedzenie przeto zostało odroczone.

Madryt, 13 kwietnia. Topete przyjechał tu wczoraj pociągami nadzwyczajnym, był obecnym na radzie ministrów, miał liczne konferencje z wszystkimi ministrami i znakomitszymi osobistościami politycznymi i wyjedzie prawdopodobnie jutro napowrót do głównej kwatery.

Bayona, 14 kwietnia. Układy pomiędzy rządem i karlistami spełzły na niczem; działania przeto nieprzyjacielskie rozpoczną się na nowo.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Korespondent Norda pisze z Paryża pod d. 11 kwietnia: Polemika dzienników krańcowej prawicy doszła do takiego stopnia gwałtowności, że nakoniec poruszyła i samo ministerjum francuskie. Rada ministrów na zebraniu dzisiejszego rana, zajmowała się jeszcze położeniem w jakie postawiony został rząd w obec opinji publicznej, przez ten dziennikowy legitymistowski, które powstały jawnie nawet przeciw samej zasadzie władzy marszałka-prezydenta i przeciwko najformalnierzszemu postanowieniu Zgromadzenia Narodowego. Wielokrotnie, już od kilku dni kwestja ta podnoszona była na posiedzeniach rady, lecz zdając się, że ministrowie, tak samo jak ich rozmaite organy, nie zgadzają się z sobą pod względem postawy jaką wypada rządowi przyjąć odnośnie do charakteru siedmioletcia i do zrekonstytuowania większości—mówią nawet o przesileniu ministerjalnem, mogącem wpaść z dnia na dzień. Minister sprawiedliwości p. Deppeyre, który był nieobecny w Paryżu, został wezwany telegramem i spodziewany jest dziś wieczorem. Nie wątpiwo do tego zakłopotania panującego w gabinecie, czyni aluzję p. Temple w liście przesyłanym do dziennika legitymistycznego w Rennes. Eks-jenerał uskarża się na srogi nadzór ustanowiony przez rząd nad organami prasy katolickiej i monarchicznej i o jego pobłażliwości dla dzienników radykalnych. Istotnie jest to wyrzut, jakiego gabinet „moralnego porządku” pewno się nie spodziewał. Nie ma dnia prawie, w którymby jakiś dziennik republikański nie został zawieszony, wstrzymany lub pozbawiony prawa sprzedaży po ulicach i miejscach publicznych; zabroniono organom republikańskim najmniejszej napaści na działania gabinetu, gdy tymczasem organa krańcowej prawicy z całą swobodą napadają nawet na instytucje same, a pomimo to, p. Temple jeszcze nie jest zadowolony! Rząd, powiada on, myśli tylko o tem, jak żyć i jeżeli sam nie popełnia złego, natomiast pozwała ażeby je popełniano swobodnie; a potem, skoro nadejdzie godzina przesilenia, „części znikną jak zawsze.” „Zreczynimi” są rozumie się, ci ministrowie, którzy wciąż piszą rzeczy szkodliwe, którzy dają najgorsze przykłady, którzy nie chcą podlegać „królowi” i którzy mają pretensję, ażeby lud był im postuszny, bez nienawiści i bez zawisici. Także w tonie ministerjum znajdują się, zdaniem p. Temple, tacy „katolicy, którzy znieważają ojca świętego w dzienniku półurzędowym,” tacy „monarchiści, którzy chodzą ode drzwi do drzwi złorzecząc swemu królowi.” Pan Temple chce im wprawdzie pozostawić zajmowane miejsca i godności, lecz nie może pociągnąć się do oburzenia, widząc, iż oni kraj gubią. Nie jest on czulszym dla swoich współwyznawców politycznych. Zdaniem jego, „w stronnictwie monarchicznem można liczyć zaledwie na kilka ludzi.” Inni są albo „nawinnymi, zadowolonymi zawsze,” albo też baranami Panurga. „Ojciec święty skrzywdzony, uwięziony; gdyby jutro umęczony został, a na tronie Francji gdyby zasiadł przywłasczyciel, to pierwszy odwdziędziłby ciemnościom pierwszego i spieszyłby na uczy wyprawiane przez drugiego.” Co się tyjez innych—to ci, bądź to przez przyzwyczajenie, bądź przez lenistwo idą za większością, „za tą istotą nie osobistą, nieodpowiedzialną, zdolną do wszystkich słabości—jeżeli nie do czegoś więcej jeszcze.” Nie prawdaz, że to piękny wizerunek prawicy i większości? Gdy zjawi się przed zgromadzeniem kwestja roz-

wiązania, ten ustęp listu eks-jenerala „cuda sprawi” i ciekawą rzeczą będzie widzieć jego samego głoszącego za przedłużeniem mandatu izby, znajdującą się w podobnym składzie. Tymczasem jednak, jeżeli hr. Chambord zachował jeszcze jakie złudzenia względem szans przeprowadzenia restauracji monarchicznej, to został nieco zbyt szorstko sprawdzony do rzeczywistości, przez jednego ze swoich wiernych. Istotnie każda nowa wyprawa monarchiczna byłaby nieuzupełnioną—sam p. Temple stwierdza to właśnie. W ostatniej chwili zjawi się „odezwa groźna, która przyniesie niezdecydowanych i uda się sztuka cała.” P. Temple oskarża gabinet o pobłażanie dla dzienników republikańskich; niech że raz jeszcze odczyta swój list i niech go zastawi z listem p. Tassiu, który spowodował zabronienie sprzedaży publicznej dziennika w którym go ogłoszono. Zakłopotanie ministerstwa ujawnia się w artykule gazety Francois, który oświadcza, iż gwałtowność prasy rojalistowskiej jest nie do zniesienia i zaklina prawicę, ażeby się wyparła tych podnoszeń i „odepchnęła te wybrki.” Dziennik p. Broglie, który wczoraj jeszcze udawał iż najzupełniej wierzy w utrzymanie koalicji z dnia 24 maja we względzie dalszego porozumienia pomiędzy prawicą a środkiem prawym, i okazywał dumną wzgardę dla lewego środka, zmuszony jest wyznać obecnie, iż koalicja z dnia 24 maja jest na drodze do rozprzężenia i że starciu pomiędzy prawicą a prawym środkiem niepodobna będzie zapobiedz. Widocznie stan rzeczy musi być naprzężony wiele, skoro nie bacząc na to, iż nie dalej jak przed ośmiu dniami, nota półrządowa zagrażała dziennikom, które miały śmiałość przewidywać jakieś zmiany ministerjalne, dziś dziennik ministerstwa sam przyznaje, że jeśli prawica osłabnie, to ministerstwo zostanie „obalone”. Dziennik Francois błaga prawicę, ażeby obecnie dała „prawemu środkowi” takie poparcie jakiego sama odeń doznała w dniu 24 maja. „Dzieło 24 maja i 19 listopada, powiada ten dziennik, jest obecnie wzięte w dwa ognie. Trzeba stawić opór na dwie strony i nikt nie powinien ani zbiedz ani też powstrzymywać się od udziału w głosowaniu pod czas tej drugiej połowy walki, tak samo jak i w poprzedniej. Gdy chodziło o pokonanie p. Thiersa, wówczas prawy środek nie został całogę ciężar walki prawicy, nie wahał się on ani obawiał zerwać dawnych związków, ani się ulękł sięgnięcia na siebie wyrzutów i odpowiedzialności. Tak samo i dzisiaj, gdy trzeba się oprzeć napadom krańcowej prawicy, prawica nie zwali na środek prawy całego ciężaru walki.”

Widoczne jest, że dziennik ministerjalny próbuje ostatecznych wysiłków dla zjednania prawicy. Nie wzywa on jej o danie pomocy w imię interesu publicznego ani w imię wotowania z dnia 20 listopada, lecz raczej w imię jej nadziei i w imię jej rozszerzenia własnych. Jeżeli większość się rozprzęże, jeżeli ministertwo upadnie „to stronnictwo rojalistowskie i wszystkie zasady które mu są tak drogie—pierwsze padną ofiarą.” Nie znaczy to nic innego, jak tylko że są jeszcze sposoby porozumienia się i że jest gotowość do utrzymania układów przez utworzenie nowych dwojznaczności. „Podczas gdy Francois wysłał się ażeby pojednać prawicę z ministerstwem, Union ogłasza, że „usiłowania organów ministerjalnych w celu zasiania niezgody w szeregach prawicy, nie dopną celu.” Union nie wątpi, iż prawica spełni swój obowiązek, odmawiając uorganizowania takiego siedmioletcia, jakiego pragnie książę Broglie. Projekt organizacji ogłoszony przez wiceprezesa rady, zapewnia, zdaniem Union, wszelką swobodę działania rojalistom i skoro okoliczności będą tego wymagały, potrafią oni z tej swobody skorzystać.” Ostatnie wyrażenie Union streszcza wybornie całe jej założenie: „można organizować tylko to co istnieje nie uznajemy siedmioletcia a więc i organizować go nie będziemy.”

Z Madrytu telegrafują pod datą 2-go kwietnia do gazety Times, że banda karlistowska pod dowództwem Marco, rozbita została w okolicach Vilar-Luengo (w Aragonji), a oddział karlistowski Santony, jak słyhać, znajduje się w wielkim kłopotcie. Mówią, że jeden z pułkowników Santony, dziesięciu oficerów i 400 żołnierzy opuściło tego kabecyllę.

W gazecie londyńskiej Globe wydrukowany został artykuł następujący: „Ogłoszenie korespondencji urzędowej z powodu sposobu postępowania Turcji w okolicach Adenu, wskazuje przyszytny, które oddawna już zapowiadają groźne starcie. Skutkiem bardziej bezpośredniego poddania teritorjum Yemenu pod zwierzchnictwo Turcji, Porta proklamowała prawo władzy zwierzchniej nad sultanem Lahedz, który bezzwłocznie udał się pod obronę rządu angielskiego. Skutkiem tego lord Granville polecił, telegramem, sir Henrykowi Elliot, aby zawiadomił Portę, że wszelkie działania nieprzyjazne przeciw szeikom arabskim, które może zaskodzić położeniu angiłków w Adenie, wywrze nienajlepsze wrażenie w Anglii i w Indjach. Lahedz, jak to wiadomo, znajduje się o 15 mil od Adenu. Jego szeik czyli sultan, jak sam się nazywa, otrzymuje wsparcie od rządu angielskiego na zaopatrzenie Adenu w zapasy żywności i dla strzeżenia dróg. W charakterze sprzymierzeńca Anglii, i nie placąc nigdy daniny Portce, odmówił on ukorzenia się nawet w tym razie, jeśli rząd turecki, uwzględniwszy uwagi sir Henryka Elliot, zgodził się nadać swej władzy wyłącznie nominalny charakter. Odmowa ta postawiła Portę w położeniu drażliwym. Z jednej strony radaby ona uniknąć wszystkiego, coby mogło rozdrążyć nasz rząd, z drugiej zaś zręcznie się jej władzy zwierzchniej nad Lahedzem będzie pociągane za dowód jej słabości przez inne plemiona, gotowe zawsze do buntu. Wszystko to naturalnie przyczyniło się do przedłużenia korespondencji pomiędzy dwoma rządami. Dopiero po roku tej



